

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

1 lipca 2021

czasopismo bezpłatne

Nr 26 (1066)

www.passa.waw.pl

**PRACOWNI  
KUCHAREK SZEŚĆ**



Zamów on-line na  
[www.kucharekszesc.pl](http://www.kucharekszesc.pl)

Zamów telefonicznie  
(22) 855 00 55



### Niszczycielskie rośliny



Czyt. str. 4



Czyt. str. 6

# Most, który odkorkuje Wilanów?

FOTO PIOTR CELEJ

### Derby już po raz 77.



Czyt. str. 13

### Odrabiamy kulturę!



Czyt. str. 11

### Sportowy Mokotów



Czyt. str. 9

# Komu należy się paternoster...



nie, zaczął tych bon vivantów i samozwańczych dyktatorów, jednego po drugim, wzywać na dywanik, żeby uświadomić im – gdzie Rzym, gdzie Krym. Mówiąc zaś bardziej dosadnie, opiernicza teraz posiadaczy cennych pierścieni i strojnych purpuratów jak bure suki. Z wysokości Wzgórza Watykańskiego widać dostrzegł, że w głowach im się przewracało. Chciwość, pazerność i dwulicowość są wreszcie karane przez samego szefa, a błyskawiczne usuwanie wielkopanińskich naczelników diecezji, niekiedy zwyczajnych pijaków i wydrwigroszy, jest najlepszym świadectwem, iż Franciszek wie już o nich wszystko co trzeba.

**K**ościół – jako instytucja moralnie spajająca społeczeństwo przez setki lat – chwile się teraz i kłęk przed wiernymi, spowiadającymi go z ewidentnych grzechów. Będąc niewątpliwym efektem celibatu pedofilia, o której się najwięcej mówi, to tylko wierzchołek góry lodowej. Największym grzechem ludzi Kościoła stało się bowiem jawne żerowanie na majątku publicznym. Pod płaszczykiem „potrzeb sakralnych” działająca wedle średniowiecznych zasad instytucja zawłaszczyła bowiem pół Polski bez mała i wciąż żąda więcej i więcej, wykorzystując w tym celu nawet najdrobniejsze luki prawne. Niektórzy powiadają, że to współcześni Krzyżacy, tylko do celu zawłaszczania nie posługują się mieczem. O kościelnym faryzeuszościwie mówią coraz częściej sami księża, jak choćby ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski. Jak na ironię jednak, obecne władze RP robią dobrą minę do złej gry. Im bardziej prominentni i pomniejsi duchowni się kompromitują, tym bardziej sprzyja się ich żądaniom, próbując

RYŚ. PETRO/AUGUST



przemienić indywidualną, dyskretną wiarę w Boga – jak nakazuje Biblia – w zbiorowy fanatyzm religijny, wymuszany instruktażem szkolnym. I tej tendencji delegowano do spraw edukacji i nauki minister Przemysław Czarnek nawet nie usiłuje wybielić. Skądinąd boska zasada wolnej woli ginie w coraz większej czeluści nakazów i zakazów. A jak wytłumaczyć dzieciom uczęszczającym na lekcje religii w szkole, że obecni apostołowie, strojni w biskupie szaty, nie są właściwymi autorytetami moralnymi? Przecież dzieciarnia łatwo dowiadyuje się całej prawdy z Internetu. I prędzej uwierzy Internetowi niż ambonie.

**S**urowy paternoster należy się episkopatariuszom, którzy – nie za darmo zapewne – sami zaprzeczają głoszoną przez siebie zasadom i zgadzają się na naruszanie świętości związku małżeńskiego (co Bóg złączył, człowiek niech nie rozłącza). W efekcie zamiast przestrzegania tych zasad widzimy, że wśród elit zadaje się raczej znane z przedwojennej piosenki pytanie: czy pani Marta jest grzechu warta? No cóż, za pieniądze ksiądz się modli, za pieniądze lud się podli... A swoją drogą, wyspecjalizowani prawnicy oraz dociekliwi reporterzy w wielu wypadkach wskazują, że w pozyskiwaniu cudzych ma-

jątków Kościół – rzymskokatolicki akurat – potrafi działać niczym zorganizowana grupa przestępcza. Sam nie osmieliłbym się wysunąć takiego oskarżenia, ale z licznych publikacji wyczytuję to między wierszami. Inna sprawa, że w długoletnim ukrywaniu przestępstw pedofili, popełnianych przez księży, można się było śmiało dopatrywać mafijnej zмовы, swoistej omerty. I całe szczęście, że bezkarność w tym względzie została wreszcie ukrócona i to przy znacznym współdziałaniu papieża Franciszka.

**A**le bezkarność, a w każdym razie nieponoszenie jakiegokolwiek odpowiedzialności

za sprzeniewierzenie majątku publicznego to przecież nie jest wyłącznie grzech kleru. Zmarnować miliard złotych to dla polskiego rządu – jak splunąć, jeśli przyrzec się choćby temu, co zrobiono w Ostrołęce. Tym bardziej więc lekceważy się wyrzucenie w błoto „głupich” 70 milionów, wydanych z ewidentnym naruszeniem prawa na niedoszłe wybory prezydenckie. Gdyby spytano mnie o grzechy samych premierów, zadabym nie byle jaką pokutę i Beacie Szydło, i Mateuszowi Morawieckiemu. I nic nie pomogłaby tu wygłaszana uporczywie Ewangelia według premiera Mateusza, który – gdy jakże często mówi, że jest dobrze, to on tylko mówi. A nie zająknę się nawet o stopniowym ograniczaniu samorządności lokalnej, co może najjaskrawiej uwidacznia się na przykładzie Warszawy. Już nie tylko poprzez wprowadzenie „eksterytorialności” placu Piłsudskiego, lecz również poprzez zagarnięcie przez państwo Szpitala Południowego na Ursynowie.

**K**olejnym źródłem konfliktów staje się uchwalona przez Sejm ustawa w kwestiach reparywacyjnych. Ma ona swoje zalety ze społecznego punktu widzenia, ale po ewentualnym wejściu w życie może wyrządzić bezpodstawnie mnóstwo indywidualnych krzywd, zwłaszcza w Warszawie. Tymczasem orzecnictwo sądów w tych sprawach cechuje taka rozbieżność, że nikt już nie jest w stanie w tym się polapać. Nie tylko z tego powodu zresztą obywatele RP tracą powoli szacunek dla prawa...

**MACIEJ PETRUCZENKO**  
**PASSMITA**  
naczelnym@passa.waw.pl

## Wakacyjna wolność od „dymka”?

Rozpoczynający się okres wakacyjny motywuje, by wsłuchać się w siebie i zadbać o zdrowie, choćby poprzez rzucenie palenia. Przyjrzyjmy się alternatywom, które mogą być w tym pomocne.

Autorzy najnowszego, siódmego raportu Public Health England (PHE), brytyjskiej instytucji zdrowia publicznego dowodzą, że e-papierosy są bardziej skutecznym narzędziem wspomagającym porzucenie palenia, niż nikotynowa terapia zastępcza. Warto wiedzieć, że na rynku istnieje kilka alternatywnych dla papierosów kategorii, a wśród nich wspomniane e-papierosy, coraz bardziej popularne produkty do podgrzewania tytoniu, np. glo Hyper, a także zupełnie nowe w Polsce doustne saszetki nikotynowe. Zostały one umieszczone na opracowanej przez naukowców tzw. skali obniżania ryzyka przedstawiającej poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksyny jako mniej szkodliwe od wszystkich alternatyw dla tradycyjnych papierosów – poza nikotynową terapią zastępczą, czyli wspomnianymi gumami i plastrami.

Saszetki nikotynowe są mniej szkodliwe od standardowego papierosa nie tylko dlatego, że nie wytwarzają dymu, ale nie zawierają tytoniu, a tylko nikotynę. Umożliwiają dostarczenie nikotyny w różnych stężeniach, ale bez wytwarzania substancji smolistych, a także bez żadnych zapachów. Jest to rozwiązanie prawie w 100 proc. mniej szkodliwe od klasycznych papierosów, o czym powinni pamiętać palacze, którzy szukają drogi rozstania z nałogiem. Saszetkom nikotynowym wnikliwie przygląda się między innymi także prof. Andrzej Sobczak ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, który na swoim blogu<sup>2</sup> pisze: – Niewątpliwie mamy

do czynienia z najmniej szkodliwym dla palaczy alternatywnym produktem dostarczającym nikotynę. Jeśli palacze zdobędą się na wysiłek aby całkowicie przejść z palnych wyrobów tytoniowych na woreczki nikotynowe będzie, to tylko z korzyścią dla ich zdrowia a być może również wspomozie to proces uniezależnienia się od nikotyny. Wiadomo – najlepiej porzucić wszelkie używki, ale jeżeli wydaje się to zbyt trudne, warto postawić na potencjalnie mniej toksyczne rozwiązania – tym bardziej, że saszetek nikotynowych, np. dostępnych od czerwca w Polsce VELO, można używać dyskretnie, właściwie w każdym miejscu, bez szkody i dyskomfortu dla innych.

Nadchodzące wakacje często będą wiązać się z krótszymi czy dłuższymi podróżami. To także czas spotkań towarzyskich, a nie wszyscy tolerują zapach tytoniu, nie mówiąc już o szkodliwości biernego palenia. Witajcie wakacje, witaj wolności od „dymka”.

<sup>1</sup> <https://www.gov.uk/government/publications/vaping-in-england-evidence-update-february-2021/vaping-in-england-2021-evidence-update-summary>

<sup>2</sup> <https://asobczak.com.pl/woreczki-nikotynowe-nowy-rewelacyjny-jak-sie-wydaje-produkt-pomocny-w-redukcji-szkod-wywolanych-palaniem-tytoniu/>



## Prawo i my

Gdy rozpada się konkubinaty

**Od kilkunastu lat jestem w konkubinacie. Niestety związek rozpadł się z mojej winy. Za kilka dni mam ostatecznie wyprowadzić się z domu, w którym zostaje partnerka z dziećmi. Gdybyśmy byli małżeństwem sprawa byłaby oczywista: wnieslibyśmy sprawę o rozwód, sąd ustaliłby wszelkie kwestie związane z winą i dziećmi. Potem najprawdopodobniej podzieliłbyśmy się mniej czy bardziej zgodnie majątkiem. W przypadku związków nieformalnych nie znalazłem żadnych przepisów jak rozwiązać te sprawy. Czy są jakieś regulacje dotyczące konkubinatów?**

W ogólnie funkcjonującym rozumieniu konkubinaty to związek niezarejestrowany charakteryzuje: wspólne zamieszkanie, więzy uczuciowe, fizyczne i gospodarcze pomiędzy konkubentami, wspólne planowanie i podejmowanie ważnych decyzji, trwałość. Za konkubinaty nie jest uznawany związek gdzie brak powyższych cech.

W obowiązujących w Polsce przepisach prawnych nie ma takich, które dotyczyłyby wprost konkubinatów. Nie oznacza to jednak, iż nie można określić mniej bądź bardziej jednoznacznie skutków rozpadu takiego związku.

Jeśli chodzi o winę w rozkładzie konkubinaty, to jest to kwestia, z punktu widzenia prawa nieistotna. Sądy mogą orzec o winie w rozkładzie pożycia wyłącznie związku małżeńskiego lecz nie konkubinaty. Co za tym idzie ani konkubinie ani konkubentowi nie będzie przysługiwało prawo do domagania się alimentów od byłego partnera na swoją rzecz. Prawo takie, zgodnie z art. 60 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, przysuguje bowiem wyłącznie byłym małżonkom.

Jeżeli ze związku nieformalnego pochodzą małoletnie dzieci, to bez wniosku któregoś z rodziców, sąd nie będzie również z urzędu (jak w przypadku rozwodu) zobowiązany zająć się kwestią władzy rodzicielskiej, kontaktami rodziców z dziećmi czy alimentami. Byli partnerzy powinni ustalić te kwestie samodzielnie. Jeśli jednak rodzice nie są w stanie porozumieć się to każde z nich może wystąpić do sądu rodzinnego (rejonowego) by ten szczegółowo uregulował sporne kwestie.

Najwięcej kontrowersji budzi kwestia podziału majątku, który partnerzy wypracowali w trakcie trwania związku. Aktualnie powszechnie przyjętym jest, iż kwestie te regulowane są głównie na podstawie przepisów o zniesieniu współwłasności i bezpodstawnym wzbogaceniu (w zależności od konkretnego przypadku) – przepisy o podziale majątku wspólnego po ustaniu związku małżeńskiego nie mają tu bowiem zastosowania.

Warto pamiętać, iż w przypadku związków nieformalnych korzystnie jest kwestie majątkowe oraz spadkowe uregulować pisemnie odpowiednimi umowami i testamentem, co pozwoli w przyszłości uniknąć wielu rozczarowań, nieporozumień i kosztów.

**Magdalena Rogalska - radca prawny**

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie

# MUZYCZNE LATO NA URSYNOWIE

**4 LIPCA / 18.00**

## CZTERY PORY ROKU

ZESPÓŁ KAMERALNY  
IMPRESSIONE

PARK IM. JANA PAWŁA II  
przy ul. Romera

**11 LIPCA / 20.00**

## WISŁA HOT 5 i MARK SHEPHERD

PARK PRZY BAŻANTARNI  
przy ul. Przy Bażantarni

**WSTĘP WOLNY**

**18 LIPCA / 20.00**

## ORKIESTRA ŚW. MIKOŁAJA

SADEK NA WYŻYNACH  
przy ul. Belgradzkiej

**25 LIPCA / 18.00**

## NAJPIĘKNIEJSZE WALCE ŚWIATA

TRIO AMABILE  
PARK IM. JANA PAWŁA II  
przy ul. Romera

**Uwaga:**  
obowiązują ograniczenia  
w związku z COVID-19

# Inwazja groźnej rośliny na Skarpie Ursynowskiej



**Rezerwat Skarpa Ursynowska objęta inwazją rdestowca japońskiego. To roślina pochodząca z Azji, dorastająca do kilku metrów wysokości.**

Między aleją Wilanowską a Ursynowem rozciągają się dawniejsze tereny parkowe należące do dworów. Obejmują one m.in. fragment skarpy doliny Wisły, tzw. skarpy warszawskiej, tej samej, która przebiega w centrum Warszawy pod Zamkiem Królewskim. To unikatowy ekosystem, łączący łąki z podmokłym lasem. Cechą charakterystyczną przyrody rezerwatu Skarpa Ursynowska jest występowanie: łąk, torfowisk, grądów, olsów, łągów oraz zbiorników wodnych. Dzięki takiemu olbrzymiemu zróżnicowaniu dobre warunki bytowania znajduje tu wiele gatunków zwierząt, roślin i grzybów.

Występują tu m. in. łośnica pospolita, sarna, lis, wiewiórka pospolita, jeź, nietoperze, bóbr europejski, ropucha szara, traszka, rzekotka drzewna, żaba trawna, moczarowa i zielona, kumak nizinny, zaskroniec i słowik, oraz spośród flory m. in. olsza czarna, czeremcha pospolita, jesion wyniosły, wiąz szypułkowy, osika, wierzb, brzoza brodawkowata, klon, jawor, grab pospolity, dąb szypułkowy i topola szara. Oprócz samego rezerwatu istnieje jego otulina i jest to już teren niemalże ponad 100 hektarów. Dzięki rozlewiskom, oczkom wodnym oraz strumieniom okolica jest jednym z najważniejszych miejsc retencji w południowo-zachodniej Warszawie. To niezwy-

kle ważne biorąc pod uwagę suche i upalne lata, jakie w ostatnio stają się w stolicy normą.

## Inwazja z Azji

Niestety, przyroda rezerwatu musi opierać się nie tylko antropresji, ale i również z inwazyjnymi gatunkami obcymi. Wśród nich najbardziej widoczne są nawłoc kanadyjska, która dominuje łąki oraz rdestowiec japoński. Ten drugi potrafi skutecznie natomiast zablokować dostęp światła do wszystkich roślin. Sprowadzony do ogrodów europejskich w celach ozdobnych i miódodajnych jest obecnie problemem dla rodzimej flory. Przypominające bambus kilku-

metrowe nawet pędy rdestowca robią wrażenie, ale są realnym zagrożeniem i powinny być zwalczane. Tak też stało się z siedliskiem na Skarpie Ursynowskiej, gdzie w miejscu roślin pojawiło się kilkadziesiąt metrów kwadratowych siatki. Prace wykonano w ramach projektu zwalczania inwazyjnych gatunków obcych prowadzonego przez Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska z udziałem środków unijnych.

–W ramach projektu na Skarpie Ursynowskiej do zwalczania rdestowca japońskiego wykorzystuje się metodę mesh-tech. Metoda polega na oczyszczaniu i siatkowaniu terenu. Młode pędy

rdestowca wyrastają przez otwory w stalowej siatce. W trakcie wzrostu, średnica pędów systematycznie zwiększa się. Po pewnym czasie pędy zaczynają ocierać się o stalową siatkę i przeraść ją. Postępujący dalszy wzrost średnicy pędów skutkuje odcięciem dopływu wody do kłaczy. Tarcie w miejscu styku z siatką powoduje dalsze uszkodzenie pędów. Liście i pędy więdną, a następnie łamią się, przewracają i ostatecznie obumierają – wyjaśnia Piotr Otrębski, rzecznik GDOŚ - Trzeba zaznaczyć, że przez pewien czas kłacza będą nadal wytwarzać i wypychać nowe pędy przez drucianą siatkę, lecz postępujący stale proces doprowadzi w końcu do zamierania pędów i wyczerpania zapasów węglowodanów zawartych w kłaczach, które są niezbędne do wzrostu pędów. W rezerwacie Skarpa Ursynowska rdestowiec występuje w formie trzech płatów, na których dominują osobniki tego inwazyjnego gatunku – dodaje.

W ramach prac na Skarpie Ursynowskiej: usunięto zalegającą biomasa rdestowca z poprzednich sezonów wegetacyjnych, usunięto młode tegoroczne pędy, złożono do wyschnięcia ścięte tegoroczne pędy w pryzmach, zabezpieczono ścięte pędy przed przypadkowym roznoszeniem przez wiatr i zwierzęta poprzez okrycie ażurową siatką, umieszczono trzy tabliczki informacyjne na/przy pryzmach z tegoroczną biomasa, rozłożono siatkę na ściętych pędach rdestowca.

## Niszczycielskie rośliny

Rdestowce to pochodzące z Azji, wieloletnie rośliny o silnie rozgałęzionych pędach, swoim pokrojem przypominające krzew, o wysokości dochodzącej nawet do 4 m. Należą do najbardziej inwazyjnych roślin Europy, a ich uprawa jest zabroniona. Tworzą gęste, jednogatunkowe łąki, które uniemożliwiają występowanie innych gatunków roślin, powodują zmianę siedliska i utratę miejsc legowych, schronień i bazy pokarmowej dla wielu gatunków zwierząt, ograniczając ich różnorodność.

Jednocześnie są to niezwykle niszczycielskie rośliny, które poprzez swoją olbrzymią siłę wzrostu, głęboką i szeroką penetrację gleby, wyrządzają wiele szkód. Należy pamiętać, że inwazje biologiczne obcych gatunków roślin i zwierząt to jedno z największych zagrożeń dla przyrody.

Piotr Celej



## Wracają Bajki na trawie!

**W najbliższą niedzielę, 4 lipca, o godzinie 14.00 Urząd Dzielnicy Ursynów zaprasza na plenerowy spektakl w ramach cyklu „Bajki na trawie”. Tym razem spotkanie odbędzie się w Parku przy Bażantarni. Dla najmłodszej ursynowskiej publiczności wystąpi Teatrzyk Raz Dwa Trzy w spektaklu „Opowieści Sznurkowe”, po którym odbędą się warsztaty wyplatania figur ze sznurka. Wstęp wolny - zalecane własne kocyki do siedzenia.**

- Bajki na trawie to połączenie zabawy i nauki dla najmłodszych. Cykl został bardzo dobrze przyjęty przez młodą ursynowską widownię, dlatego po pandemicznej przerwie, podczas której spotkania z bajkami odbywały się w sieci, wracamy do spektakli w plenerze. Aby zapewnić dostępność wydarzeń dla najmłodszych, przygotowaliśmy w te wakacje aż osiem spotkań w trzech lokalizacjach – mówi zastępca burmistrza Klaudiusz Ostrowski.

## Pozytywne wyniki kontroli w Szpitalu Tymczasowym



**Zakończyła się piąta w ciągu ostatnich dwóch miesięcy kontrola w Szpitalu SOLEC Sp. z o.o., spółce zarządzającej Szpitalem Solc oraz Szpitalem Tymczasowym. Przedstawiciele Narodowego Funduszu Zdrowia (NFZ) pozytywnie zaopiniowali wdrożone rozwiązania.**

„Warto przypomnieć, że od 20 kwietnia br. pracę spółki kontrolował Narodowy Fundusz Zdrowia oraz czterech Konsultantów Wojewódzkich. Wszystkie kontrole zakończyły się pozytywnie, co gwarantuje bezpieczeństwo pacjentów, dobrą organizację pracy oraz wysoką jakość świadczonych usług” – mówi dr n. med. Ewa Więckowska, Pełnomocnik Zarządu Szpital Solc Sp. o.o., spółki odpowiedzialnej za funkcjonowanie Szpitala Tymczasowego.

## Czas na wakacyjny futbol!



**Wakacje w mieście nie muszą być nudne. Na ursynowskim „Orliku” przy ul. Przy Bażantarni 3, rozpoczynają się zajęcia piłkarskie dla dzieci i młodzieży prowadzone przez wykwalifikowanych trenerów.**

Zajęcia dla dzieci w wieku od 6 do 10 lat potrwać do 27 sierpnia, prowadzone będą od poniedziałku do piątku. Udział w treningach jest bezpłatny. Zapisy na zajęcia trwają przez cały okres trwania projektu, jednak maksymalna liczba uczestników treningu to 20 osób. Dzieci można zapisywać osobiście u trenerów na „Orliku” przy ul. Przy Bażantarni 3, przed rozpoczęciem zajęć w poszczególnych grupach.

- Wakacje to czas na aktywność sportową. Zachęcam zatem najmłodszych miłośników piłki nożnej do skorzystania z naszej propozycji treningów na ursynowskim „Orliku” - mówi zastępca burmistrza Ursynowa Piotr Zalewski.

W programie znajdują się różne elementy gry w piłkę, sportowe gry i zabawy i ćwiczenia rozwijające koordynację ruchową.

Dzieci trenować będą w grupach podzielenych według wieku:

10.00 -11.30 - dzieci w wieku 6-7 lat (urodzone w 2014 i 2015 r.)

11.45 -13.15 - dzieci w wieku 8-9 lat (urodzone w 2012 i 2013 r.)

13:30 do 15:00 - dzieci w wieku 10-11 lat (urodzone w 2010 i 2011 r.)

15:15 -16:45 - dzieci w wieku 12-13 lat (urodzone w 2008 i 2009 r.)



## Spotkania z mieszkańcami

**W niedzielę, 27 czerwca, wolontariusze, radni oraz członkowie stowarzyszenia Polska 2050 spotkali się w Parku Jana Pawła II z mieszkańcami Ursynowa w ramach letniej akcji #poznajMYSię. Na Ursynowie było to pierwsze z cyklu pięciu spotkań, jakie zostały zaplanowane przez Ruch Polska 2050 Szymona Hołowni.**

- Na spotkaniach z mieszkańcami chcemy rozmawiać o tym, co powinno się zmienić w naszej dzielnicy, ale z przyjemnością również dowiemy się za co kochają Ursynów. Chcemy się przedstawić mieszkańcom i powiedzieć, że Polska 2050 Szymona Hołowni chce włączyć się w ich opinie, rozmawiać i wspólnie zmieniać Ursynów – powiedział Paweł Lenarczyk odpowiedzialny za budowanie struktur politycznych w Warszawie Polska 2050 Szymona Hołowni.



## Nowa wystawa przy urzędzie

**Dzielnica Ursynów m. st. Warszawy zaprasza na plenerową wystawę malarstwa „Być jak Van Gogh – twórczość w czasie pandemii”. Są to obrazy uczestników zajęć dla seniorów z pracowni plastycznej w Klubie A4 – filii Domu Kultury SMB Imielin, prowadzonej przez Marię Kuduk-Białkowską.**

Wystawę można oglądać, przy wejściu do Urzędu Dzielnicy Ursynów, od strony al. KEN. Obrazy powstawały od marca do czerwca 2020 roku. Artyści malowali w swoich domach, a konsultacje i korekty były prowadzone on line. Twórcy czerpali inspirację z najbliższego otoczenia, a także ze zdjęć i wspomnień.



# Bajki na trawie

## w lipcu

4.07.2021 / godz. 14.00 / spektakl

**„Opowieści Sznurkowe”**

**Teatrzyk Raz-dwa-trzyk**

Opowiadki sznurkowe o zwierzętach,  
królewnach i rycerzach z muzyką na żywo.  
Po spektaklu warsztaty wyplatania figur ze sznurka.

Park przy Bażantarni, ul. Przy Bażantarni

18.07.2021 / godz. 14.00 / spektakl

**„Sen Babuni”**

**Zofia Bartoszewicz**

Historyjka z udziałem chętnych głosów z widowni,  
w roli głównej zabawki z dziecięcego pokoju.  
Po spektaklu warsztaty plastyczne.

Park Moczydelko, ul. Welniana

11.07.2021 / godz. 14.00 / spektakl

**„Bajeczna Fiesta”**

**Teatr Kultureska**

Interaktywny spektakl plenerowy  
o tematyce ekologicznej pełen muzyki,  
tańca i zabaw oraz animacje po spektaklu.

przy placu zabaw Olkówek, ul. Puszczyka

25.07.2021 / godz. 14.00 / spektakl

**„Księga Życia”**

**Fundacja Sztuka Ciała**

Muzyczno-pantomimiczna opowieść o przemianach  
następujących w przyrodzie oraz o naszym z nią połączeniu.  
Po spektaklu warsztaty pantomimiczno-muzyczne.

Park przy Bażantarni, ul. Przy Bażantarni

**Wstęp wolny**

**Uwaga:  
obowiązują  
ograniczenia  
w związku z COVID-19**



# Nowy most do Miasteczka Wilanów czeka na odbiory



**Coraz bliżej do oddania upragnionego przez mieszkańców mostu wzdłuż ulicy Sarmackiej. Dzięki niemu ma poprawić się komunikacja w okolicy Miasteczka Wilanów.**

Nowy wjazd powstał dzięki współpracy miasta i dewelopera Robyg. Nadwodne przedłużenie Sarmackiej składa się z jezdni z jednym pasem w każdą stronę, przedzielonych pasem z kostki. Po zachodniej stronie przeprawy znajduje się przejazd rowerowy, będący przedłużeniem drogi rowerowej na Sarmackiej. Droga ta łączy się z ciągiem pieszo-rowerowym po południowej stronie potoku, wzdłuż Alei Wilanowskiej.

Zarząd Dróg Miejskich przebuduje natomiast skrzyżowanie al. Wilanow-

skiej z ul. Kosiarzy, tak, aby możliwe stało się podłączenie do niego ul. Sarmackiej. Rozpoczęcie robót zbliża się coraz większymi krokami. Jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia ogłoszono przetarg, aby wyłonić wykonawcę. Komplikacje jednak sprawiły, że most powstał szybciej niż przebudowa skrzyżowania.

Obecnie obydwie etapy są na ukończeniu, możliwe jest już przejechanie drogą rowerową oraz przejście ciągiem pieszym. Światła staną się nowocześniejsze – będą działać w akomodacji i zostaną wyposażone w detekcję ruchu. Skrzyżowanie będzie miało sygnalizowane przejścia dla pieszych z każdej strony – wcześniej zebrał brakowało od wschodu. Każde z nich będzie miało pośrodku azyl, zostanie tak-

że wyposażone w płyty z wypustkami dla osób niedowidzących. Na skrzyżowaniu z al. Wilanowskiej w ulicę Sarmacką i na odwrót będzie można skręcić w każdej relacji – zostaną wyznaczone dodatkowe pasy do skrętu. Zachodnią stroną skrzyżowania będzie poprowadzona droga rowerowa od ul. Sarmackiej, która łączy się z trasą po północnej stronie al. Wilanowskiej. Prace objęły też umocnienie brzegu Potoku Służewieckiego, budowę chodników prowadzących przez i do mostu oraz nasadzenia zieleni.

W założeniu kończąca się inwestycja ma odkorkować wjazdy na Miasteczko Wilanów od strony al. Wilanowskiej. Ma być też sposobem na zakorkowany wjazd w ul. Branickiego – do momentu otwarcia kolejnego etapu Południo-

wej Obwodnicy Warszawy to właśnie ta ulica musi radzić sobie ze wzmożonym ruchem na ul. Przyczółkowskiej związanym z otwarciem Mostu Południowego. Codziennie pas skręcający w kierunku Miasteczka Wilanów korkuje się na wiele godzin.

Długo czekaliśmy na ten most. Mam nadzieję, że spełni pokładane w nim nadzieje – mówi Marta z ulicy Sarmackiej – obecnie by dojechać do domu muszę okrążyć pół Wilanowa, a także postać swoje w korku. Jestem pełna nadziei, że opuszczenie i wjeżdżanie Miasteczka Wilanów w końcu nie będzie katorgą – dodaje.

Być może już niedługo korki na Miasteczku Wilanów będą powstawały sporadycznie. Przypomnijmy, że od 22 grudnia kierowcy mogą korzystać z po-

nad 15 kilometrów drogi ekspresowej S2 pomiędzy węzłami Warszawa Wilanów a Lubelska, z nowym mostem na Wiśle. Wciąż jednak nieprzejezdny jest tunel pod Ursynowem, którego otwarcie ma nastąpić w najbliższych miesiącach. Nieco później powstanie 130-metrowy fragment jezdni łączący Ursynów z Wilanowem - między ul. Płaskowickiej na Ursynowie i POW w okolicy ul. Branickiego. Dzielnica otrzymała ostatnio pozwolenie na budowę tego odcinka. W dalekosieżnych planach jest też przebudowa skrzyżowania ul. Vogla, Przyczółkowej oraz drugim końcem Branickiego. Być może korki na Miasteczku Wilanów zmniejszą także po wybudowaniu długo oczekiwanego tramwaju na to osiedle.

Piotr Celej



## Impresje na temat służby zdrowia na Ursynowie

**Wśród mieszkańców Ursynowa panuje przekonanie, że ursynowska, publiczna służba zdrowia należy do całkiem dobrych. Może rzeczywiście tak jest?**

We wtorek 22 czerwca ok. 14-tej zgłosiłem się do przychodni na Romera celem odbioru wyników badań żony. Przy okienku byłem jedynym oczekującym. Po drugiej stronie szyb, folii i innych antykolidowych zabezpieczeń pani w średnim wieku segregowała swoje papiery i szufladki. Stałem spokojnie, wreszcie, po ok. 15 minutach „pani z okienka” zainteresowała się, w jakim celu dziadek stoi przy okienku. Okazało się, że wyników badań jeszcze nie ma i sprawa została zamknięta. Kolejnego dnia, tj. 23 czerwca w środę ok. 13-tej dotarłem do swojej przychodni Na Uboczu. Celem było uzyskanie recepty na szczepionkę przeciw kleszczowemu zapaleniu mózgu (KZM). Rejestracja odgradzona szklanymi szybami, taśmami i sznurami, a wewnątrz dwie sympatyczne panie. Tu także byłem jedynym interesantem. Zapytałem uprzejmie, czy istnieje możliwość abym dzisiaj (tj. w środę) dostał się do lekarza celem uzyskania recepty na szczepionkę. Pani zapytała mnie o nazwisko mojego lekarza prowadzącego, a po uzyskaniu odpowiedzi stwierdziła, że pan doktor będzie we wtorek (tj. za tydzień) i jeśli przyjdę, to być może mnie przyjmie. Na moje stwierdzenie, że w dokumentacji przychodni są moje aktualne badania, a ja nie czuję żadnych dolegliwości, wobec czego wizyta u dowolnego lekarza mogłaby trwać ok. 5 minut – pani stwierdziła, że absolutnie nie ma szans na wcześniejszą wizytę. Temperatura zarówno 22, jak też 23 czerwca dobrze przekraczała 30 stopni, więc przyjdzie do przychodni i stanie przy okienku nie należało do przyjemności, tym bardziej, że jestem, niestety, starszą osobą (77 lat). Tego, co pomyślałem o ursynow-

skiej służbie zdrowia, nie napiszę, aby nie gorzyć młodzieży!

Przypomniała mi się natomiast przygoda z 2002 roku, gdy pracowałem w Najwyższej Izbie Kontroli. Także w czerwcu prowadziłem wówczas kontrolę w ważnym śląskim urzędzie. Któregoś dnia po skończonej pracy postanowiłem przejść się po mieście. W hotelu zmieniłem swój „służbowy” strój na kraciatą koszulę i dżinsowe spodnie. Spacerując po Katowicach, w pewnej chwili poczułem, że rozpoczyna się atak kolki nerkowej. Okazał się nadzwyczaj silny, do tego stopnia, że nie byłem w stanie wrócić do hotelu, ani zatelefonować na pogotowie (komórek prawie jeszcze nie było). Dosłownie związałem się z bólu i poruszałem się z największym trudem. Popołudniowy upał sprawił, że byłem mokry od potu. Po licznych próbach zatrzymałem taksówkę i poprosiłem o kurs do Pogotowia Ratunkowego. Tam siadłem na ławce oczekujących, w większości pokancerowanych pijacków, od których niewiele różniłem się już wyglądem. Kiedy przyszła moja kolej, rejestratorka zadała mi pytanie: „wy jakoś się nazywacie?” Nie byłem już w stanie cokolwiek powiedzieć, więc wyjąłem z kieszeni koszuli NIK-owską legitymację, w której było moje nazwisko poprzedzone literkami „dr hab.” Rejestratorka z legitymacją wybiegła... i się zaczęło. Za chwilę przybiegł lekarz dyżurny, zaprosił mnie do swego gabinetu, otoczył wszechstronną i czułą opieką, uśmierzył ból zastrzykami. Karetka odwiozła mnie do hotelu, a w środku nocy odwiedził mnie (w hotelu) inny lekarz z pogotowia z pytaniem o mój stan zdrowia.

I pomyśleć, jak bardzo troska przedstawicieli publicznej służby o stan zdrowia pacjenta zależy od tego, czy potrafi się odpowiednio przedstawić (niekiedy nie taką, czy inną legitymacją)!

Lech Królikowski

## Rafał Trzaskowski uzyskał absolutorium Rady Warszawy

**Warszawscy radni udzieliłi prezydentowi Rafałowi Trzaskowskiemu absolutorium z wykonania budżetu za rok 2020. Za udzieleniem absolutorium głosowało 40 radnych, 17 było przeciwko, 2 się wstrzymało. W trakcie sesji prezydent stolicy zaprezentował raport o stanie miasta.**

– Z powodów oczywistych chciałem skupić się dzisiaj na kwestiach związanych z wyzwaniem pandemią. Był to dla wszystkich mieszkańców naszego miasta bardzo trudny czas, często okupiony dramatem utraty bliskich nam osób – powiedział prezydent Trzaskowski i dodał, że w tym trudnym czasie Warszawa pokazała swą siłę – w ciągu kilku tygodni udało się przestawić pracę miejskich instytucji na tryb awaryjny.

Na koniec roku 2020 dochody miasta wyniosły 18 mld 557 mln, a wydatki 20 mld 226 mln. W wyniku epidemicznych ograniczeń zmniejszyły się m.in. wpływy miasta ze sprzedaży biletów Warszawskiego Transportu Publicznego (o 36,4%), opłat parkingowych (39,3%), podatku od czynności cywilnoprawnych (4,6%) oraz udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych PIT (4,8%). Na same działania związane z przeciwdziałaniem i usuwaniem skutków pandemii Warszawa przeznaczyła 144,9 mln zł.

Stolica podjęła liczne działania na rzecz ochrony przedsiębiorców dotkniętych ograniczeniami działalności obniżając m.in.

stawki za dzierżawę i wynajem miejskich nieruchomości. To przełożyło się na wpływy w budżecie: dochody z najmu nieruchomości były niższe o blisko 25%, z najmu lokali użytkowych o ponad 25%, a z dzierżawy gruntów o ponad 14% w stosunku do wielkości planowanych przed pandemią.

Wyjście z tego trudnego okresu wymagać będzie od nas rozważnego, umiaru i szczególnego namysłu w doborze priorytetów. Mimo nowych problemów nigdy nie stracimy z oczu tego co zawsze jest najważniejsze – rozwoju miasta i dobra jego mieszkańców – mówi prezydent Trzaskowski. I kontynuował: – Rok temu, gdy pre-



W 2020 r. w Warszawie podatki za rok 2019 zapłaciło 1 mln 430 tys. osób, tj. o 51 tys. więcej niż w poprzednim okresie rozliczeniowym. To największy roczny przyrost nowych podatników. Mimo ich większej liczby, do budżetu miasta wpłynęło mniej pieniędzy. Łącznie było to 6,1 mld zł, czyli o 168 mln zł mniej niż rok wcześniej. Jest to m.in. wynikiem decyzji rządu, który systematycznie ograniczał wpływy samorządów, w tym Warszawy. Zmiany w podatku dochodowym od osób fizycznych PIT zmniejszyły roczne dochody miasta o 684 mln zł.

– Za nami rok, który przyniósł wiele zmian i wiele nowych pytań dotyczących konsekwencji pandemii dla przyszłości Warszawy.

zentowałem przed Państwem Raport o stanie miasta, powiedziałem, że rok 2019 był ostatnim rokiem, w którym miasto mogło rozwijać się z takim rozmachem. Miałem niestety rację. Decyzje rządu w znacznej mierze już ograniczyły dochody miasta z podatków od osób fizycznych i prawnych, a planowane na przyszły rok zmiany problem ten jedynie pogłębią. Potrzeby Warszawy wciąż nie zostały także uwzględnione w Krajowym Planie Odbudowy. Nie rozumiem tego i liczę na zmianę podejścia rządu. Mam jednak nadzieję, że pomimo tych różnic będziemy mogli wspólnie przeprowadzić Warszawę i jej mieszkańców przez ten trudny czas – mówił prezydent Trzaskowski.

MBL

# FILMOWA STOLICA LATA 16



WSTĘP  
BEZPŁATNY

## URSYNOWSKIE LATO FILMOWE

### FILMY OSCAROWE

- 8.07** **Parasite**  
**KOPA CWILA**  
Park im. R. Kozłowskiego
- 15.07** **Kształt wody**  
**DOK URSYNÓW**  
ul. Kajakowa 12b
- 22.07** **1917**  
**KOPA CWILA**  
Park im. R. Kozłowskiego
- 29.07** **Trzy billboardy  
za Ebbing, Missouri**  
**UCK „ALTERNATYWY”**  
ul. I. Gandhi 9

Projekcje odbywają się o godzinie:

**21.30**

#### UWAGA!

Obowiązują ograniczenia  
w związku z COVID-19

Regulamin i szczegóły na stronie  
[FilmowaStolica.pl](http://FilmowaStolica.pl)



# Miasteczko Wilanów niedługo skończy 20 lat

**Miasteczko Wilanów jako koncepcja architektoniczno-społeczna jest ewenementem na skalę Polski. Pierwsi mieszkańcy pojawili się na osiedlu blisko 20 lat temu, czy jednak mają powody do zadowolenia patrząc jak zmieniła się ich okolica?**

Możliwość utworzenia jednolitego obszaru architektonicznego paradoksalnie jest pozostałością po czasach komunistycznych.

W lutym 1945 roku, po wyzwoleniu Wilanowa, klucz wilanowski o powierzchni 1000 ha został przejęty przez Skarb Państwa na mocy nowej reformy rolnej. Pałac został przekazany Muzeum Narodowemu w Warszawie i stał się jednym z jego oddziałów. Dawne tereny folwarczne przekazano przedsiębiorstwu miejskiemu AGRIL (Administracja Gospodarstw Rolnych i Leśnych). W późniejszych latach został utworzony PGR Wilanów, po czym przejął go Rolniczy Zakład doświadczałny Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Uczelnia zachowała historyczny krajobraz Wilanowa.

## Miasto-ogród

Tereny będące własnością SGGW były szeroko dyskutowane w latach 90. Urbanisci, samorządowcy i mieszkańcy Warszawy opowiadali się za zabudową mieszkalną w tym miejscu. W 1996 roku odbył się konkurs urbanistyczny. Pierwsze miejsce zdobyli architekci z zespołu DJIO- Paweł Detko, Piotr Jurkiewicz i Michał Owadowicz. Przedstawiono koncepcję miasta-ogrodu z wieloma miejscami do wypoczynku oraz usługami. W 1998 roku grupa Prokom zakupiła 169 hektarów wilanowskich działek, które stały się pierwszymi placami budowy pod Miasteczko Wilanów. Zatrudniony został architekt Guy Perry. Stworzył on projekt założenia urbanistycznego dla Miasteczka Wilanów. W styczniu 2001 roku powstały dwa plany zagospodarowania terenu – dla Wilanowa Zachodniego i Przedpoła Pałacu Wilanowskiego, a rok później rozpoczęły się pierwsze inwestycje.

Miasteczko Wilanów zaprojektowano jako dużą, spójną strukturę osiedlową. Jest ono pierwszym wybudowanym w Polsce przykładem osiedla, które powstało w oparciu o projekt całościowy, zwany „Masterplanem”. Wytyczne inwestycji ograniczają wysokość budynków do 20 metrów. Plan również określa zewnętrzny charakter wyglądu budynków (barwy, wykończenie) nawiązując do sąsiadującego z osiedlem zespołu pałacowo-parkowego Pałacu w Wilanowie. Pierwotnie miasteczko miało zamieszkiwać 15 tysięcy osób, obecnie mówi się nawet o 50 tysiącach mieszkańców. W miasteczku funkcjonują publiczne: żłobek, przedszkole, szkoła i przychodnie w Osi Królewskiej. Na terenie osiedla znajduje się prywatny szpital Medicover. Istnieje tu kilka prywatnych placówek edukacyjnych, m.in. szkoła niemiecka Willy'ego Brandta, przedszkole brytyjskie, przedszkole Akademia Uśmiechu.

Osiedle składa się z siatki ulic z kwartałami zabudowy, które od strony arterii tworzą pierzeje, a od wewnątrz tworzą zielone dziedzińce dla mieszkańców. System oparty jest o historyczne i nowo projektowane osie kompozycyjne i widokowe (al. Wilanowska, Oś Królewska, al. Rzeczypospolitej, ul. Klimczaka). Układ osi tworzy tzw. la patte d'oie (kurzą łapkę). Masterplan określił także dominanty, którymi są Pałac w Wilanowie oraz Świątynia Opatrzności Bożej. Dodatkowe formy ochrony krajobrazu w tym miejscu zamieszczone są w dokumencie powołującym Wilanowski Park Kulturowy. To dlatego na Wilanowie nie znajdziemy m.in. billboardów.

Zieleń w Miasteczku z pewnością nie stanowi 5/6 powierzchni, jak w koncepcji Howarda. Jest obecna głównie w postaci traw, krzewów i prywatnych ogródków mieszkańców. Co prawda, jest też kanał wodny, ale bywają okresy, kiedy nie ma w

nim wody. Od strony Ursynowa dzielnica otoczona jest rezerwatem Skarpa Ursynowska z żyjącymi w nim licznymi przedstawicielami fauny i flory jak np.: dziki, borsuki, bobry, lisy, dzięcioły, sarny. Zwierzęta te są częstymi gośćmi w Miasteczku Wilanów, którego dalszy rozwój bezpośrednio zagraża rezerwatowi.

Miasteczko wydaje się być dość elitarnym miejscem, którego broni pod tym względem sam twórca projektu Guy Perry: „Wbrew obawom nie będzie to zamknięty obszar tylko dla bogatych mieszkańców. Nie chcemy tworzyć amerykańskiego przedmieścia tylko dla najbogatszych. Nawet w tak bogatej kalifornijskiej dzielnicy Beverly Hills są apartamenty o powierzchni tylko 40 m<sup>2</sup>, ale też rezydencje mające 300 m<sup>2</sup>. Miasteczko Wilanów też nie będzie tylko dla najbogatszych. Chcemy stworzyć prawdziwe miasto, w którym mieszkać będą różni ludzie. Choć nie będzie to dzielnica dla najbiedniejszych.”

## Leningrad czy wiatr nowości?

Powstające osiedle szybko zaczęło wzbudzać emocje. Jedni nazywali go pogardliwie „lemingradem”, drudzy byli zachwyceni brakiem banerów i ładem architektonicznym, zwracając uwagę na i założenia wodne, park, ścieżki rowerowe, ścieżki do biegania, jak również zielone dziedzińce wewnątrz kwartałów. W 2008 roku projekt Miasteczko Wilanów otrzymał nagrodę urbanistycznej „Dokonałości Roku” od organizacji planistycznej ISOCARP, w późniejszych latach projekt również zyskiwał nagrody i laury w konkursach urbanistycznych i architektonicznych.

Miasteczko Wilanów jest wyjątkowym projektem urbanistycznym w skali całego kraju. Niestety, problemem osiedla jest kwestia dojazdu. Nie funkcjonuje tu tramwaj ani metro przez co większość ruchu odbywa się transportem samochodowym. Odwiecznym problemem stały się więc wjazdy do dzielnicy. Większość kierowców wjeżdża na miasteczko ruchliwą al. Rzeczypospolitej, co w godzinach szczytu wiąże się z odstaniem kilku długości świateł kierowania ruchem. Można było skorzystać też ze skrótu z ul. Przyczółkowej w kierunku ul. Branickiego, ale sytuacja drogowa na co dzień nie jest tam wcale lepsza. Ewentualna kolizja lub unieruchomiony pojazd rodziły prawdziwy chaos na wąskiej uliczce. Znanicy lokalnych dróg korzystali czasem ze skrótu ulicą Arbuzową, ale ten przejazd został niedawno zamknięty. Obecnie trwają intensywne prace nad odkorkowaniem dzielnicy. Nowy most z wjazdem od ulicy Sarmackiej stoi gotowy i czeka na odbiory techniczne. Niedługo pojawi się też połączenie Wilanowa z Ursynowem poprzez Obwodnicę Południową Warszawy i przedłużenie ul. Branickiego. Wkrótce zmienić się ma również niewygodne skrzyżowanie ul. Vogla z Przyczółkową. Dodając do tego prowadzoną inwestycję Zarządu Transportu Miejskiego, czyli tramwaj do Wilanowa, można przewidywać, że już niedługo problemy, o których była mowa, mogą przestać być aktualne.

Drugim problemem jest też kwestia wewnątrz-osiedlowych ulic. Drogi publiczne, które zostały wybudowane w Miasteczku, wciąż w dużej mierze należą do deweloperów. Wilanowski ratusz nie chce ich przejąć. Powodem jest obawa przed uszkodzeniem nawierzchni związanym z budową kolejnych osiedli. Miasto nie ma pieniędzy na remont powstałych w ten sposób, uszkodzeń.

Dalszy rozwój Miasteczka Wilanów jest w dużej mierze połączony z kwestiami komunikacyjnymi. Otaczająca osiedle obwodnica wyznacza jego kres i zapewne nowe inwestycje będą pojawiać się w lukach oraz w okolicach nowo wybudowanej Szkoły Podstawowej nr. 400. Projekt przez lata zdołał w pełni dojrzeć i jeżeli uda się odkorkować ten teren, to będzie można mówić o sukcesie.

Piotr Celej

# Betonowe słupy latarni zostaną zastąpione

**Do końca 2022 r. na podległych ZDM ulicach nie tylko wymienione zostaną oprawy oświetleniowe. Większość starych betonowych latarni zostanie zastąpiona nowoczesnymi słupami stalowymi. Właśnie ogłoszono przetarg na dostawę niemal 4 tys. nowych konstrukcji.**

Oświetlenie większości warszawskich ulic wybudowano kilkadziesiąt lat temu. Dlatego ZDM co roku sukcesywnie wymienia nadgryzione zębem czasu latarnie i oprawy. Celem jest poprawa efektywności, zmniejszenie poboru energii elektrycznej oraz zminimalizowanie ryzyka wystąpienia awarii.

Na koniec 2020 r. tylko 20 proc. z ok. 55 tys. opraw na latarniach przy podlegających nam ulicach świeciło nowoczesnym światłem LED, zainstalowanym w ciągu ostatnich kilku lat. Do grudnia 2022 r. w ledowe lampy ZDM wyposaży wszystkie słupy oświetleniowe. Na mocy podpisanej na początku stycznia umowy zielonogórska firma LUG Light Factory po uprzednim zaprojektowaniu dostarczy pod montaż ok. 40 tys. opraw.

## 3961 nowych latarni

Wartość umowy wynosi 32 mln zł i jest niższa od planowanej o 7 mln zł. Dlatego zdecydowano, że ta zaoszczędzona kwota zostanie przeznaczona również na wymianę słupów oświetleniowych – większość betonowych latarni przy podległych ZDM drogach zostanie zastąpiona stalowymi. W tym celu właśnie ogłoszono przetarg na dostawę 3961 takich słupów.

Wymiana prowadzona będzie metodą 1 do 1. Oznacza to jedną wstawię nową latarnię w miejsce starej. Ponieważ termin składania ofert wyznaczono na 8 czerwca, a dostawa 75 proc. wszystkich słupów ma nastąpić do trzech miesięcy od dnia zawarcia umowy, montaż nowych latarni powinien rozpocząć się jesienią tego roku. To oznacza, że ruszy mniej więcej w tym samym czasie, kiedy miasto otrzyma pierwsze partie ledowych opraw.

Przetarg zakłada również zakup czterech urządzeń związanych z pomiarem oświetlenia. ZDM planuje poszerzyć swoją bazę o analizator jakości zasilania, miernik wielofunkcyjny, spektrometr i miernik do pomiaru powłok lakierniczych i cynkowych metodą wiroprądową i indukcji magnetycznej. Zwrócić też ostatni sprzęt najbardziej komponuje się z latarniami. Dzięki niemu będzie można dokładniej sprawdzać, czy

skali roku, będzie też łatwiejsze w utrzymaniu, zaś same ulice po zmroku staną się jaśniejsze. Ale wymiana słupów również będzie pożyteczna. Stalowe latarnie wyglądają nowoczesnie i bardziej estetycznie w porównaniu do betonowych konstrukcji, których stan wizualny i techniczny często pozostawia wiele do życzenia.

Zmian oświetleniowych jeszcze w tym roku będzie więcej. Ulice Sokratesa i Przy Agorze rozświetlane będą LED-ami na



grubość warstw cynku i lakieru na słupach oświetleniowych jest odpowiednia i wynosi 80 mikronów. To ważne, bo latarnie są cały czas narażone na działanie warunków atmosferycznych, w tym opadów.

## Więcej LED-ów

Zapowiedziana przez ZDM na początku roku wymiana wszystkich opraw na ledowe przyniesie szereg korzyści. M.in. sprawi, że roczne utrzymanie oświetlenia będzie nas mniej kosztować w

nowych latarniach, których montaż zakończy realizację programu „SOWA – oświetlenie zewnętrzne”. Już w tym roku 2314 LED-ów zawiśnie w miejscu siodowych na masztach na węzłach drogowych. Dostarczy nam je LUG Light Factory, natomiast wymianę przeprowadzimy we własnym zakresie. Jaśniejsze po zmroku staną się także miejsca jak m.in. rondo Żaba, pl. Narutowicza, rondo Cybernetyki i pl. Zbawiciela.

zdm.waw.pl

# Powstaje największa stacja ładowania



**Rozpoczęła się budowa największej w Warszawie stacji szybkiego ładowania autobusów elektrycznych. Na pętli Wilanów stanie sześć ładowarek pojazdów obsługujących linie 116, 180 i E-2 o łącznej mocy prawie 2,5 megawata.**

Dzięki inwestycji w Wilanowie autobusy linii 116 i 180 będą pierwszymi w Warszawie, mającymi możliwość doładowania baterii na obywatelu kranach. Prace zakończą się przed upływem wakacji.

To największa ale nie jedyna budowa stacji ładowania realizowana podczas tegorocznych wakacji. Już wkrótce powstanie trzecia dodatkowa ładowarka przy ulicy Konwiktorskiej, tempa

nabierają też przygotowania do realizacji stacji przy ulicy Browarnej. Skorzystają z niej autobusy linii 106.

W tej chwili Miejskie Zakłady Autobusowe eksploatują 160 autobusów elektrycznych. Mogą one korzystać z sieci ulicznych stacji szybkiego ładowania na pętli Spartańska, Konwiktorska, Szczęśliwice, Esperanto, Chomiczówka i Nowodwory.

Elektrobusy mają też oczywiście ładowarki pantografowe szybkiego ładowania w zajezdniach przy Woronicza, Ostrobramskiej, Stalowej i Włocławskiej. A nocnemu uzupełnianiu energii służą 160 wytchowych ładowarek wolnego ładowania.



# Ciekawe inwestycje Mokotowa

Ostatnie kilka lat to czas znaczących zmian i dużych inwestycji, które pozytywnie zmieniły krajobraz dzielnicy. Budowane są także nowe oraz remontowane istniejące placówki oświatowe, tak aby stworzyć lepsze warunki do nauki i zabawy dla mokotowskich uczniów i przedszkolaków. Poniżej przedstawiamy nasze ostatnie inwestycje oświatowe.

## Przedszkole nr 326 przy ul. Bernardyńska 14

Inwestycja polegała na budowie budynku przedszkola wraz z zagospodarowaniem terenu i placem zabaw oraz rozbiórce istniejącego budynku przedszkola typu ciechanowskiego.

Nowy budynek został wykonany jako 8 oddziałowe przedszkole integracyjne dla 200 dzieci. Budynek o powierzchni użytkowej 1861,91 m<sup>2</sup> i kubaturze 9936,82 m<sup>3</sup>, został dostosowany dla potrzeb dzieci niepełnosprawnych. Przedszkole jest piętrowe, bez podpiwniczenia wykonany w konstrukcji tradycyjnej udoskonalonej, posadowionej na palach i płycie fundamentowej. Posiada płaski stropodach, na którym umieszczona została instalacja solarna. Na parterze nowego przedszkola zlokalizowane są pomieszczenia administracyjne, szatnie, 3 sale dla dzieci najmłodszych, reprezentacyj-



Przedszkole przy Al. Niepodległości 17.

na aula z widokiem na plac zabaw, sala rehabilitacyjna, kuchnia z zapleczem oraz pomieszczenia socjalne, sanitarne i techniczne. Na piętrze znajduje się 5 sal lekcyjnych, zaplecze kuchenne, pokój socjalny dla nauczycieli, gabinety logopedy, psychologa i pomieszczenia dla zajęć i terapii indywidualnej takie jak: sala sensoryczna i sala plastyczna. Budynek został w pełni wyposażony. W chwili obecnej trwa wykonywanie nowego placu zabaw. Szacowany koszt: ok 16 mln zł.

## Przedszkole przy Al. Niepodległości 17

Inwestycja polegała na budowie nowego budynku przedszkola

na nr 330 w miejscu istniejącego budynku przedszkola typu ciechanowskiego. Nowy budynek został wykonany jako 6 oddziałowe przedszkole dla 150 dzieci. Budynek został dostosowany dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Przedszkole jest piętrowe, bez podpiwniczenia wykonany w konstrukcji tradycyjnej udoskonalonej, posadowionej na płycie fundamentowej. Posiada płaski stropodach na którym umieszczona została instalacja fotowoltaiczna. Na parterze nowego przedszkola zlokalizowane są pomieszczenia administracyjne, szatnia, 2 sale dla dzieci najmłodszych, sala widowiskowa, gabinet logopedy, psychologa, kuchnia z zapleczem oraz pomieszczenia socjalne, sanitarne i techniczne. Na piętrze znajdują się 4 sale lekcyjne, zaplecze kuchenne, pokój socjalny dla nauczycieli oraz sala sensoryczna. Na zewnątrz wykonano nowoczesny plac zabaw oraz parking. W chwili obecnej trwają odbiory techniczne. Szacowany koszt: 13,5 mln zł.

## Przedszkole przy Maklakiewicza 9a

Inwestycja polega na budowie budynku przedszkola wraz

z zagospodarowaniem terenu i placem zabaw w miejscu istniejącego budynku przedszkola typu ciechanowskiego podlegającego rozbiórce. Nowy budynek będzie wykonany jako 6 oddziałowe przedszkole integracyjne na 150 dzieci dostosowane dla potrzeb dzieci niepełnosprawnych o powierzchni zabudowy 1 412,52 m<sup>2</sup>, powierzchni użytkowej 1458,06 m<sup>2</sup> (piwnica – 206,32 m<sup>2</sup> i parter – 1 251,74 m<sup>2</sup>), powierzchni całkowitej 1670,80 m<sup>2</sup> i kubaturze 6 598,60 m<sup>3</sup>. Przedszkole jest parterowe, częściowo podpiwniczone o konstrukcji tradycyjnej udoskonalonej, posadowionej na ławach fundamentowych ze stropodachem płaskim. Na parterze nowego przedszkola zlokalizowane będą pomieszczenia administracyjne, gabinet logopedy i reduktora, 6 sal przedszkolnych dla dzieci z szatniami i sanitariatami, sala wielofunkcyjna, pracownia plastyczna, kuchnia z zapleczem oraz pomieszczenia socjalne, sanitarne i techniczne. W piwnicy znajduje się zaplecze kuchenne i pomieszczenia techniczne. Szacowany koszt: ok 11,5 mln zł.



Przedszkole nr 326 przy ul. Bernardyńskiej 14.tif

## Półmetek projektu „Przedszkolaki na Start”

Pierwsza część programu „Przedszkolaki na Start” dobiega końca. Podsumowaniem dwumiesięcznych ćwiczeń najmłodszych mieszkańców Mokotowa były „Igrzyska Przedszkolne”, w których wzięły udział dzieci z dziewięciu mokotowskich przedszkoli (140, 145, 146, 147, 148, 151, 228, 294 i 305).

Wczoraj w Przedszkolu nr 140 zmaganiom uczestników przygłądali się przedstawiciele władz dzielnicy Mokotów – wiceburmistrz Anna Lasocka i burmistrz Marek Rojszyk oraz pracownicy Zespołu Sportu.

Dzieci ćwiczyły z wielką radością i zaangażowaniem, a nawet przedstawiły utwór instrumentalny i piosenkę o tematyce sportowej. Wszyscy uczestnicy otrzymali piękne medale i certyfikaty wyników sportowych.

Zajęcia, które zostaną wznowione po wakacjach, odbywają się dzięki współfinansowaniu przez Urząd Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy i Fundację Kasi Dulnik.

## #Kulturalnie

Dzielnica Mokotów zaprasza na...

## Bezpłatne treningi pamięci dla osób powyżej 60. roku życia

Seniorze zapraszamy na bezpłatne treningi pamięci dla osób powyżej 60 roku życia! Edycja wakacyjna potrwa od 3 lipca do 31 lipca 2021 lub od 5 lipca do 2 sierpnia 2021.

Miejsce: Mokotowskie Centrum Integracji Mieszkańców ul. Woronicza 44a

Informacje i zapisy pod mailem zapisy@syntonia.org.pl lub telefonicznie 792 890 810. Projekt Senior blisko Siebie – Mokotów 2021 jest współfinansowany ze środków m. st. Warszawy Dzielnicy Mokotów.

## Skoki przez przeszkody o „Puchar Mokotowa”

Zapraszamy do udziału w skokach przez przeszkody o „Puchar Mokotowa”, które odbędą się w dniach 3 - 4 lipca 2021 r. od godziny 9.00 na terenie obiektu sportowego TKKF Hubert ul. Santocka 27.

## Cykl darmowych treningów ogólnorozwojowych

Zapraszamy wszystkich chętnych mieszkańców Mokotowa do udziału w cyklu darmowych treningów ogólnorozwojowych. Ćwiczyć każdy może. Zobaczysz jakie to proste! Wystarczy tylko chcieć! Aktywność fizyczna jest nieodłączną formą kształtowania sylwetki! Zapraszamy na darmowy trening razem z całą rodziną!

Na treningu:  
Wzbudź w sobie energię i motywację do działania  
Zacznieś spalać zbędne kilogramy  
Poprawisz sobie humor  
Na trening przygotuj:  
nawodnienie  
ręcznik  
Ubiierz się w zwykły strój sportowy np. wygodny T-shirt i legginsy!

Każda osoba po treningu ma do odbioru 1 darmową konsultację z suplementacji żywieniowej.

Miejsce zbiórki: Parking przy ul. Batorego Pole Mokotowskie  
Data: Każda środa. Najbliższe zajęcia - 30.06.2021 r.  
Godzina: 19:00

WSTĘP WOLNY/ BEZ LIMITÓW

## Sportowy weekend na Mokotowie

W sobotę i niedzielę odbyło się na Mokotowie kilka imprez sportowo-rekreacyjnych realizowanych we współpracy z mokotowskimi organizacjami pozarządowymi.

W sobotę w hali OSiR Mokotów odbyła się kolejna edycja Festiwalu Zumba Fitness, która tradycyjnie zgromadziła wierne grono amatorów rekreacji i tańca. W ramach poszczególnych bloków muzycznych: Zumba Kids, Zumba Gold, Strong Nation i Zumba Maraton okazję do ćwiczeń mieli wszyscy uczestnicy, bez względu na wiek i stopień zaangażowania.

Na boisku Centrum Futbolu Warszawianka młodzi adepci futbolu stanęli w szranki podczas turnieju Real Cup. W turnieju udział wzięli piłkarze z warszawskich klubów, którzy rywalizowali w formule “jeden na



jednego”. Imprezę współfinansowała Dzielnica Mokotów m.st.

Warszawy w ramach dotacji udzielonej Stowarzyszeniu Klub Sportowy Real Varsovia CF.

W niedzielę przy Parafii Sanktuarium Matki Bożej Nauczycielki Młodzieży na Siekierkach odbył się festyn „Siekierskie Dni Sportu i Rekreacji 2021”. Dzieci miały okazję do zabawy na “dmuchańcach” i punktach sprawnościowych, a dorośli do adopcji roślin, nauki tańca i innych atrakcji. Imprezę współfinansowała Dzielnica Mokotów m.st. Warszawy w ramach dotacji udzielonej Stowarzyszeniu Parafiada im. Św. Jana Kalasancjusza.

Na boisku Orlik przy ulicy Chełmskiej oraz przy ulicy Gruszczyńskiego rywalizowali

młodzi piłkarze w ramach turniejów Gwardia Cup 2021. W zawodach na ulicy Chełmskiej najlepszą okazała się drużyna UKS Orlik Mokotów, zaś w turnieju dla zawodników do lat trzynastu rozgrywanym na Służewcu Unia Warszawa, która w finale pokonała drużynę Gwardii Warszawa 3:0. Trofeja i nagrody wręczyli burmistrz Rafał Miastowski, dyrektor OSiR Mokotów Krzysztof Rosiński oraz radna dzielnicy Mokotów Natalia Polubiec. Imprezę współfinansowała Dzielnica Mokotów m.st. Warszawy w ramach dotacji udzielonej Towarzystwu Sportowemu „GWARDIA WARSZAWA”.



# Najlepsze projekty architektoniczne

**W dniu 25 maja podczas uroczystej gali ogłoszono wyniki VII już edycji Konkursu Nagrody Architektonicznej Prezydenta m.st. Warszawy. Imprezę poprowadzili Marlena Happach – Dyrektorka Biura Architektury i Planowania Przemysłowego Urzędu m.st. Warszawy oraz Michał Olaszewski, wiceprezydenta m.st. Warszawy. Nagrody wręczał sam prezydent stolicy Rafał Trzaskowski. Wydarzenie podobnie jak w zeszłym roku odbyło się w formie online i było transmitowane na żywo.**

O wyborze takiej formuły gali przesądziła trwająca wciąż pandemia COVID-19. Tegoroczna edycja konkursu cieszyła się większym zainteresowaniem niż ubiegłoroczna, bo wpłynęły aż 133 zgłoszenia. Po weryfikacji

ne materiały wysokiej jakości, przyjazne środowisku naturalnemu. Wielką zaletą kompleksu jest otoczenie go rozległym terenem zieleni. Na szczególne wyróżnienie zasługuje też plac z nawierzchnią z cegły oraz wiele rozwiązań proekologicznych, takich jak zielone dachy oraz bogato obsadzone roślinnością dziedzińce szkolne. W bardzo ciekawy sposób zaprojektowano został parking samochodowy. Ma oryginalną formę architektoniczną z betonu barwionego na czerwoną z boiskiem na stopnie i zielonymi skarpmi.

Wilanowska Szkoła Podstawowa nr 400 nie jest jedynym gmachem szkolnym nagrodzonym w tegorocznej edycji konkursu. W kategorii Nagroda „za modelowe wprowadzenie nowego życia pod starym adresem” zwyciężczynią okazała się realizacja Zespołu Szkół Muzycznych nr 1

warsztatów przyrodniczych oraz organizowania konferencji. Warto w tym miejscu przypomnieć, że realizacja ta zdobyła Grand Prix w tegorocznej 10. Jubileuszowej edycji konkursu Architektonicznego Tygodnika POLITYKA. Bryła budynku, z jednej strony niby bardzo prosta, ale z drugiej wyrafinowana estetycznie, nasuwa bezpośrednie skojarzenia z polodowcowymi głazami narzutowymi, które znaleźć można w dorzeczu Wisły. „Jego formą jest autorska, niepowtarzalna, do brze pasuje i funkcjonuje w tej lokalizacji – blisko ruchliwej i hałaśliwej trasy mostowej. Budynek ma charakter surowej rzeźby z betonu, osłania przestrzeń, którą można otworzyć po rozsunięciu części szklanej elewacji. Kamienia nie można rozpatrywać w oderwaniu od ukształtowania na nowo krajobrazu z



Kamienice przy Foksal 13 i 15.

formalnej jury rozpatrywało 81 z nich. Na liście końcowej znalazło się 18 najlepszych budynków, przestrzeni publicznych i wydarzeń, po trzy w każdej z 6 kategorii konkursowych. W plebiscyie mieszkańców oddano ponad 4500 głosów!

„Mamy w Warszawie coraz lepszą architekturę. Nie ma więc co się dziwić, że poziom tegorocznych zweryfikowanych projektów był bardzo wysoki, a ostateczny wybór laureatów wyjątkowo trudny” komentuje nadesłane projekty konkursowe Anna Brzezińska-Czerska z Biura Architektury i Planowania Przemysłowego m.st. Warszawy.

Aż trzy nagrody - Grand Prix konkursu, Nagrodę w kategorii architektury użyteczności publicznej i Nagrodę za rozwiązanie proekologiczne przyznano pracownikom Bujnowski Architekti - autorom projektu Szkoły Podstawowej nr 400 przy Alei Rzeczypospolitej 23B w Miasteczku Wilanów. Obiekt nagrodzono za nową jakość budynku szkolnego, wspaniałe wkomponowanie gmachu w otoczenie i pozostawienie go otwartym i przyjaznym dla lokalnej społeczności. Powstała architektura przyjazna uczniom, ale i środowisku naturalnemu. Według jury układ całego założenia jest wyjątkowo czytelny i funkcjonalny. W wykończeniu elewacji budynków architektki zastosowali natural-



Wilanowska Szkoła Podstawowa nr 400.

przy ulicy Rakowieckiej 21 na Mokotowie. Dla stworzenia gmachu tej szkoły przebudowano zabytkowy budynek, w którym mieścił się ostatnimi laty Dom Dziecka nr 4 na Mokotowie. Zabytkowa część przeszła staranną renowację i modernizację, nowe obiekty dobudowano na tyłach zabytkowego gmachu. Nowo zbudowane obiekty mają współczesną, bardzo skromną formę, co świetnie komponuje się z częścią zabytkową kompleksu szkolnego. „Wnętrza sal koncertowych, jakość ich wykończenia oraz akustyka stawiają je w rzędzie najlepszych i najpiękniejszych realizacji tego typu w Polsce. Plafony z drewna na sufitach nawiązują do kształtu plastra miodu, co w zamiarze architektów miało przypominać fakt, że znana w Warszawie szkoła muzyczna działała wcześniej przy ulicy Miodowej” mówi Anna Brzezińska-Czerska, jedna z koordynatorek konkursu.

Nagrodę w kategorii „Projektowanie przestrzeni publicznych” otrzymał słynny już, ale i wzbudzący wciąż wiele kontrowersji budynek Pawilonu Edukacyjnego Kamień przy Wybrzeżu Puckim 1 na Goleździnowie tuż przy Moście Gdańskim. Obiekt zaprojektowany został na potrzeby prowadzenia w nim szeroko pojętej aktywności proekologicznej, w tym przede wszystkim zajęć edukacyjnych,

mięscami wypoczynku. To od stworzenia krajobrazu doliny Wisły i wysp aluwialnych w symboliczny sposób. Teren uatrakcyjniamy łąka kwietna w sąsiedztwie” czytamy w uzasadnieniu tegorocznego werdyktu jury.

Nagrodę Publiczności w tym roku wywalczyła realizacja modernizacji dwóch zabytkowych kamienic przy ulicy Foksal 13 i 15. Autorem projektu jest Pracownia Architektoniczno-Konserwatorska PROART. Przepiękne kamienice wzniesione zostały w latach 1895-1898. Od początku swego istnienia kamienice były domem wielu znamiennych Polaków, zasłużonych dla kultury i państwowości, takich jak bohater wojenny major Kazimierz Kubala, malarz Zygmunt Badowski czy poeta Stefan Napierkowski. W dwudziestolecie międzywojennym mieszkali tu również posłowie i senatorowie. Na początku lat 30-tych XX wieku budynek pod numerem 13 kupił Jan Wedel - twórca polskiej flagowej marki branży cukierkowej - E.Wedel. „Król polskiej czekolady” przebudował kamienicę wyposażając ją w liczne nowoczesne rozwiązania takie jak, m.in., pierwsza w Warszawie panoramiczna winda. Podczas II wojny światowej obie kamienice uległy znacznemu zniszczeniu, ale przetrwały. We wnętrzach ocalało wiele autentycznych XIX-wiecznych detali, takich jak rozety sztukatorskie oraz listwy na sufitach utrzymane w stylistyce barokowej, rokokowej lub klasycystycznej. Obecnie z kamienic stworzono nowoczesny penthouse z tarasem, z którego rozciąga się niesamowity panoramiczny widok na Warszawę. Wewnątrz budynków znajduje się 55 luksusowych apartamentów na wynajem i do zakupu, o powierzchni od 45 do 230 m<sup>2</sup>, komfortowe SPA z sauną i jacuzzi, usługi concierge'a oraz podziemny piętrowy parking z windą dla samochodów.

Katarzyna Nowińska



## Zakończenie roku szkolnego

**Po trudnym dla wszystkich roku, spowodowanym pandemią, nastał czas na zakończenie roku szkolnego. Dzięki życzliwości oraz dobrej strategii Dyrektor szkoły podstawowej nr 81, Marszeny Dąbrowskiej, udało się zorganizować indywidualne spotkanie klasy 1b, oczywiście z zachowaniem wszelkich obowiązujących obostrzeń sanitarnych.**

Nauczycielka klasy 1b, Małgorzata Kowalczyk, podziękowała dzieciom za cały rok szkolny i pochwaliła swoich uczniów za dobrą współpracę podczas nauki zdalnej, gdy szkoła była zamknięta.

Rodzice w maseczkach na twarzach z przejęciem wykonywali zdjęcia, gdy pani Małgosia wręczała indywidualnie świadectwo ukończenia pierwszej klasy oraz pamiątkową książkę „Rady nie od parady”. Dzieci na koniec spotkania zaśpiewały piosenki „Biegnij przed siebie” oraz „Zawsze razem”. Następnie już absolwenci pierwszej klasy pobiegli na swój plac zabaw, by przed przerwą wakacyjną raz jeszcze poszaleć całą klasą.

Miejmy nadzieję, że klasa, już 2b, dnia 1 września z podobnym entuzjazmem rozpocznie już kolejny rok nauki w tej najstarszej i pierwszej podstawówce na Ursynowie.

Awa Kurkowska - Musiejkiwicz

## Jazz na Starówce jeszcze raz...

**Pandemia się wycofuje, a to pozwala na powrót do miarę normalnego życia. Pozwala to również na organizowanie dużych wydarzeń kulturalnych takich jak: 27. Międzynarodowy Plenarowy Festiwal Jazz na Starówce. Ta największa impreza plenarowa tego typu cieszy się nieustającym zainteresowaniem publiczności.**

Od 3 lipca do 28 sierpnia na warszawskim Rynku Starego Miasta będzie rozbrzmiewała muzyka jazzowa. Międzynarodowy Plenarowy Festiwal Jazz na Starówce ma swoją markę i renomę. Organizatorzy dokładają starań, by utrzymać najwyższy poziom tego wydarzenia.

Tegoroczną edycję festiwalu otworzy Zbigniew Namysłowski Quintet. Grupa wystąpi 3 lipca (sobota) o godz. 19.00 w składzie: Zbigniew Namysłowski - saksofon altowy, saksofon sopranowy, sopranino; Sławek Jaskułke - fortepian; Jacek Namysłowski - puzon; Andrzej Świąś - kontrabas; Patryk Dobosz - perkusja.

Zbigniew Namysłowski to przede wszystkim miłośnik muzyki jazzowej. Warto wspomnieć, że jest to jeden z największych i najbardziej oryginalnych twórców w historii polskiego jazzu. Wybitny multiinstrumentalista, kompozytor, aranżer. Artysta w równej mierze jest zafascynowany możliwościami jazzu i urodą folku, to także prekursor w łączeniu tych dwóch muzycznych światów. Jest liderem różnych składów instrumentalnych, od kwartetu po orkiestrę, kompozytorem licznych tematów polskiego jazzu, innowatorem odpowiedzialnym za mariaże jazzu z innymi gatunkami. To także autor albumów ważnych dla polskiego jazzu.

Artysta nieustannie poszukuje, ale też znajduje własną muzykę i własny język. W unikatowy sposób łączy jazz, folk, muzykę klasyczną. Już na początku kariery brał udział w powstaniu kultowego albumu „Astigmatic”



Krzysztofa Komedii. Współpracował z grupą The Wreckers Andrzeja Trzaskowskiego, Chałturnik Ptaszyna Wróblewskiego, z Michałem Urbaniakiem, zespołem Novi Singers. Należał do pierwszego składu polskich muzyków jazzowych występujących po wojnie poza granicami kraju (z Jerzym Matuszkiewiczem w Danii w 1958 roku). Jako pierwszy polski muzyk jazzowy nagrał płytę z granicą Lolą (Decca 1964). Przez kilka lat był członkiem zespołu Niemen Enigmatic. Zapisał się na trwałe grając na obu legendarnych albumach, pod tym samym tytułem, w utworach: „Bema pamięci żałobny rapsod (1969)” i „Człowiek jam niewdzięczny” (1971). Na płycie Niemen znalazła się oryginalnie kompozycja Namysłowskiego (ze słowami R.M. Grońskiego) „Sprzedaj mnie wiatrowi”.

W swoim dorobku artystycznym ma 38 płyt autorskich, najważniejsze jednak były i są, skła-

dy firmowane własnym nazwiskiem: Zbigniew Namysłowski Quartet (1967), otwarty na muzykę świata album Winobranie (1973), przebojowy Kujawiak Goes Funky (1975), po kultowy skład i album lat osiemdziesiątych, „Air Codition”. W kolejnych dekadach dał wyraz swojej fascynacji muzyką Tatr, nagrywając z kapelą góralską utworzoną z wirtuozów gatunku, płytę „Namysłowski & Zakopane Highlanders” (1996). Zrealizował swoją koncepcję wokół muzyki Mozarta, w towarzystwie najlepszych polskich kameralistów - „Mozart Goes Jazz” (1999).

To zaledwie drobny fragment osiągnięć artysty, którego dorobek jest znacznie większy. Organizator: Fundacja Jazz Art. Dyrektor generalny festiwalu: Krzysztof Wojciechowski. Dyrektor artystyczny, rzecznik festiwalu: Iwona Strzelczyk Wojciechowska. Wstęp wolny!

Mirosław Mironiński  
Fot. Filip Białecki





Arcyiekawa niedziela na Służewcu

# Czy Guitar Man wygra Derby?

W najbliższą niedzielę na Służewcu rozegrana zostanie po raz 77. prestiżowa gonitwa Derby (2400 m) dla trzyletnich koni pełnej krwi angielskiej. Jej historia sięga 1780 roku, kiedy to sir Charles Bunbury oraz Edward Smith – Stanley, dwunasty lord Derby wpadli na pomysł, by zorganizować wyścig dla trzyletnich folblutów na dystansie 12 furlongów.

W tym roku do wyścigu o Błękitną Wstęgę zapisano 13 koni – 9 ogierów i 4 klacze. Z Niemiec ma przyjechać klacz Nania trenowana przez Rolanda Dzubasza. Biegała w Niemczech i we Włoszech wygrywając gonitwę na 2200 m. Ojciec klaczy, irlandzkiej hodowli ogier Jukebox Jury wygrywał G2 w Ascot, gonitwę Preis von Europa w Kolonii, irlandzki St. Leger, ścigał się także z powodzeniem w Newmarket. Matka bez sukcesów, ale jest po epokowym niemieckim ogierze Monsun, który dwukrotnie wygrał Preis von Europa i w hodowli dał wielu zwycięzców gonitw najwyższych grup. Nania nie powinna bać się dystansu, w siodle zobaczymy znanego na Służewcu czeskiego dżokeja Jana Vernera.

Jego rodak Tomáš Lukášek, stały bywalec służewieckiego hipodromu, który wygrał tu dziesiątki gonitw najwyższej kategorii, m.in. Derby na Greek Sphere i fenomenalnym Intense, dosiadzie w niedzielę jednego z faworytów, ogiera Anator trenowanego przez Wojciecha Olkowskiego. Anator wygrał ostatnio łeb w łeb z faworyzowanym Young Thomasem gonitwę o nagrodę Iwna, ostatnią próbę selekcyjną przed Derby. W tak ważnych próbach dystansowych rozstrzygnięcie „łeb w łeb” zdarza się niezwykle rzadko. Anator to silny, waleczny zawodnik i pod doświadczonym, znającym na wylot służewiecki tor Lukáškiem urasta do miana pierwszego faworyta prestiżowego wyścigu o Błękitną Wstęgę. Wydaje się, że największe zagrożenie będą stanowić talentowany Young Thomas ze stajni Krzysztofa Ziemiańskiego

oraz trenowany przez Macieja Janikowskiego Gryphon pod Aleksandrem Reznikowem. Ojciec ogiera wygrał co prawda jako trzylatek gonitwę na 2400 m, ale generalnie specjalizował się w gonitwach milerskich do 2000 m. Natomiast matka Gryphona jest po znakomitym Dalakhanim (2,5 mln USD na koncie) ze stajni Agi Khana.

Odrębną analizę wymaga Guitar Man, syn irlandzkiego ogiera Galileo, jednego z najdroższych i najbardziej pożądaných reproduktorów na świecie. Jak potomek takiego tuza hodowli mógł trafić na prowincjonalny Służewiec? W środowisku powiada się, że przychówek po Galileo zaczął się od miliona funtów, a konie po nim oferowane za pół miliona uważa się za podejrzane. „Gitarzysta” został zakupiony za kilkadziesiąt tysięcy, więc na Służewcu poszła fama, że ma on po ojcu dwie, najwyżej trzy nogi. Oby wyścigowi spece, produkujący się w telewizyjnym studiu, nie pomylili się w ocenie. Z obserwacji wynika bowiem, że jest to bardzo mocny, ciągiy koń, od debiutu wyraźnie oszczędzający. W światowej bazie folblutów przyznano mu bardzo wysoki współczynnik DP (38), a folbluty biegające w Polsce rzadko legitymują się DP na poziomie 20-24. Guitar Man będzie dosiadał dziewczynkę Joannę Wyrzyk, córkę trenera. Adam Wyrzyk wystawia do walki także klacz Diamond Kitty oraz ogiera Adahlena pod czempionem Szczepanem Mazurem, który jeździ na „pierwszej ręce” w tej stajni.

Ogólnie rzecz ujmując, tegoroczny rocznik trzyletnich folblutów jest mocno przeciętny, więc nie



Czy Anator i Young Thomas powtórzą w Derby wyczyn z Nagrody Iwna?

można włączyć w Derby „fuksa”, który „uśpi” tor. Może to być niemiecka Nania, ponieważ dystansowe folbluty trenowane w Niemczech mają w wyścigowym świecie bardzo dobrą markę, potrafiły wygrać nawet prestiżowy Łuk Triumfalny w Paryżu. Klacze polskie z derbowego rocznika wydają się być słabsze od ogierów, najlepsza w roczniku chyba jest Paradise Hill po ogierze Harzand, triumfatorze brytyjskich i irlandzkich Derby. W gronie koni pretendujących do najwyższej płatnych miejsc należy wymienić także ogiery Power Barbarian i Falvio ze stajni Andrzeja Walickiego, nestora służewieckich trenerów, któ-

ry potrafi przygotować formę konia dosłownie co do dnia. Nasz typ: Guitar Man, Anator, Young Thomas, Gryphon.

Derbowa niedziela zapowiada się wyjątkowo ciekawie, bo poza wyścigiem o Błękitną Wstęgę rozegrane zostaną także dwie gonitwy najwyższej kategorii A: Memoriał Fryderyka Jurjewicza (wcześniej Rzeczej) na dystansie 1600 m oraz dystansowy bieg (2600 m) o nagrodę Prezesa Totalizatora Sportowego (wcześniej Prezesa Rady Ministrów). Początek gonitw o godz. 14.30. Szczegółowe informacje o mitingu: [www.torsluzewiec.pl](http://www.torsluzewiec.pl).

W 2019 r. hucznie świętowano 80-lecie istnienia Torów Wyścigów Konnych na Służewcu oraz jubileuszową 75. już gonitwę Derby. Na okoliczność 80-lecia Poczta Polska wyemitowała w 180 tys. egzemplarzy okolicznościowy znaczek o nominale 3,30 zł, którego projekt graficzny opracowała Agnieszka Sancewicz. W tym roku organizator gonitw zapomniał chyba o równie ważnej dacie dla wyścigów konnych w Polsce. W dniu 20 czerwca minęła okrągła 180. rocznica rozegrania na Polu Mokotowskim pierwszej oficjalnej gonitwy w historii naszych wy-

ścigów na podstawie zatwierdzonego planu i przepisów wyścigowych, pod kierownictwem Towarzystwa Wyścigów Konnych w Królestwie Polskim. Wyścig, który miał miejsce 20 czerwca 1841 r., wygrała urodzona w 1835 r. klacz półkrwi Lady Stanhop i to gonitwa jej imienia powinna wejść do tegorocznego planu gonitw i pozostać na Służewcu na stałe. To duże niedopatrzenie, którego chyba nie da się już naprawić. A szkoda, bo tradycja w naszym narodzie odgrywa wszak bardzo ważną rolę.

Opracował Tadeusz Porębski  
Foto: TS

## Powstanie nowy kompleks sportowy Polonii

W ramach kompleksu sportowego Polonia powstanie hala sportowa, stadion z trybunami dla ponad 15 tys. kibiców, Centrum Wsparcia Sportu oraz nowy plac miejski z fontanną i kawiarniami. Warszawa przeznaczy na inwestycję przy ul. Konwiktorskiej ponad 100 milionów złotych.

– Ośrodek Polonia przy ul. Konwiktorskiej 6 to ważna część warszawskiego sportu, wierzę że to także część jego pięknej sportowej przyszłości. Polonia to również miejsce w ścisłym centrum miasta, któremu chcemy dać nowe życie, stworzyć dogodne warunki dla sportowców i przyjazne miejsce dla mieszkańców. Projekt przebudowy stadionu i placu, który wygrał konkurs ar-

chitektoniczny, zrealizujemy w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. W kasie miasta zabezpieczyliśmy na ten cel 114 mln zł – powiedział o zmianach na Polonii prezydent m.st. Warszawy Rafał Trzaskowski.

Budowa nowego kompleksu to spełnienie potrzeb środowiska, które dziś korzysta z Ośrodka Polonia. Planowane zmiany skonsultowano z przedstawicielami piłkarskich klubów: Polonii Warszawa i MKS Polonii Warszawa, klubu koszykarek SKK Polonia oraz przedstawicielami środowiska kibiców.

Na terenie pomiędzy stadionem a ul. Bonifraterską powstaną dwa budynki kubaturowe. Hala sportowa dla ok. 1,2 tys. widzów, w której rozgrywane będą mecze koszykówki oraz Centrum Wsparcia Sportu z dodatkowymi powierzchniami sportowymi. Pod budynkami i historycznym placem będzie się znajdował parking na ok. 775 samochodów.

– Przyspieszamy i zaczynamy nowy etap, który przybliży nas do zmiany oblicza kompleksu przy ul. Konwiktorskiej 6. Od przyszłego tygodnia rozpoczynamy negocjacje z JSK Architektki. Podpisanie umowy planujemy na przełomie sierpnia i września. A jeśli wszystko pójdzie po naszej myśli jesienią 2023 r. rozpoczniemy prace budowlane. – powiedziała podczas konferencji prasowej wiceprezydentka m.st. Warszawy Renata Kaznowska.



Kompleks sportowy Polonia będzie realizowany w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Miasto przeprowadziło testy rynkowe, które wykazały, że jest zainteresowanie taką inwestycją i zaangażowaniem się w jeden z największych projektów infrastrukturalnych w warszawskim sporcie w najbliższych latach. Partner prywatny będzie odpowiedzialny za budowę kompleksu, a następnie utrzymanie techniczne. Dziś Ośrodek Polonia pozosta-

je w rękach w.st. Warszawy, a konkretnie Stołecznego Centrum Sportu Aktywna Warszawa.

Za realizację budowy nowego stadionu, wielofunkcyjnej hali sportowej i nowoczesnego Centrum Wsparcia Sportu odpowiadać będzie wyspecjalizowana jednostka – Stołeczny Zarząd Rozbudowy Miasta, która będzie nadzorować roboty budowlane prowadzone przez partnera prywatnego.







# KUPOJ TANIEJ Z *bonus* E.Leclerc

Oferta ważna od 29.06 do 10.07.2021 r.

## ZESKANUJ KARTĘ PRZY ZAKUPACH

**-18%**  
219  
1 szt.  
cena z kartą  
**269**  
1 szt.  
cena bez karty



**Śledzik na raz**  
Lisner  
100 g, mix rodzajów  
cena za 1 kg = 21,90/26,90

**-15%**  
559  
1 opak.  
cena z kartą  
**659**  
1 opak.  
cena bez karty



**Ser Serenada plastry**  
Spomlek  
250 g, 4 rodzaje  
cena za 1 kg = 22,36/26,39

**-25%**  
224  
1 szt.  
cena z kartą  
**299**  
1 szt.  
cena bez karty



**Ciasto francuskie/kruche**  
Wiodaca  
230 g  
cena za 1 kg = 9,74/13,00

Ceny tego produktu obowiązują tylko w dniach 01-03.07.2021

**-3,50 zł**  
21<sup>99</sup>  
1 szt.  
cena z kartą  
**25<sup>49</sup>**  
1 szt.  
cena bez karty



**Krem do protez Corega**  
GlaxoSmithKline  
70 g, 3 rodzaje  
cena za 100 g = 31,42/36,42  
Max. 3 szt. z kartą

Przy zakupie 2 par stopek Good Stuff trzecia para za 1 grosz



**Stopki damskie/męskie**  
Good Stuff  
mix wzorów i kolorów

**-16%**  
0<sup>99</sup>  
1 szt.  
cena z kartą  
**1<sup>19</sup>**  
1 szt.  
cena bez karty



**Sos sałatkowy Knorr**  
Unilever  
7,5 g - 11 g, mix rodzajów  
cena za 1 kg = 132,00 - 90,00/158,67 - 108,19

**-21%**  
2<sup>99</sup>  
1 szt.  
cena z kartą  
**3<sup>79</sup>**  
1 szt.  
cena bez karty



**Zawieszka do wc Brait**  
Dramers  
40 g/45 g, mix rodzajów  
cena za 100 g = 7,48/6,65/9,48/8,42

**-5 zł**  
49<sup>99</sup>  
cena z kartą  
**54<sup>99</sup>**  
1 szt.  
cena bez karty



**Czajnik Könighoffer\***  
Tadar  
2,7 litra/3 litry

## AKTYWUJ KUPONY W APLIKACJI\*

**-40%**  
4<sup>79</sup>  
1 opak.  
cena z kuponem  
**AKTYWUJ**  
7<sup>99</sup>  
1 opak.  
cena bez kuponu



**Kabanosy**  
Olewnik, 115 g  
cena za 1 kg = 41,66/ 69,48

**-40%**  
10<sup>19</sup>  
1 szt.  
cena z kuponem  
**AKTYWUJ**  
16<sup>99</sup>  
1 szt.  
cena bez kuponu



**Kiełbasa Krakowska Sucha z zielonym pieprzem**  
Olewnik, 255 g  
cena za 1 kg = 39,96/66,63

**-40%**  
10<sup>19</sup>  
1 szt.  
cena z kuponem  
**AKTYWUJ**  
16<sup>99</sup>  
1 szt.  
cena bez kuponu



**Kiełbasa Krakowska Sucha z filetem kurczaka**  
Olewnik, 255 g  
cena za 1 kg = 39,96/66,63

**-40%**  
10<sup>19</sup>  
1 szt.  
cena z kuponem  
**AKTYWUJ**  
16<sup>99</sup>  
1 szt.  
cena bez kuponu



**Kiełbasa Krakowska Sucha z filetem kurczaka**  
Olewnik, 255 g  
cena za 1 kg = 39,96/66,63



Carl Schmidt Sohn  
**RABAT do 78%**



Rób zakupy, zbieraj znaczki i zgarniaj rabaty na noże Carl Schmidt Sohn od 22.06.2021 r. do 16.08.2021 r. Produkty możesz odbierać do 30.08.2021 r.

**E.Leclerc**

- NOWOCZESNY DESIGN
- ELEGANCKI ERGONOMICZNY UCHWYT
- NAJWYŻSZA JAKOŚĆ STALI NIERDZEWNEJ

Oferta ważna od 29.06 do 10.07.2021 r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacji na ten temat udziela Punkt Obsługi Klienta sklepu. Oferta z gazetki dotyczy sklepów:

HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

**E.Leclerc**  
HIPERMARKET  
URSYNÓW

foto.e-leclerc.pl | leclerc.pl

Hipermarket czynny  
pon. - sob.: 7.00 - 22.00  
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00



ZESKANUJ KOD

SKORZYSTAJ Z PROGRAMU **BONUS** ZAŁOŻ KARTĘ ZAINSTALUJ APLIKACJĘ



Hipermarket Warszawa Ursynów  
ul. Ciszewskiego 15  
róg Komisji Edukacji Narodowej  
tel. (22) 389 86 00  
www.eleclerc.pl

**GALERIA KEN CENTER**

galeriakencenter  
Galeria czynna  
pon. - sob.: 10.00 - 21.00  
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00

dojazd autobusami:  
192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin